

Powiązania Katarzyny Szymon z Objawieniami w Oławie

Katarzyna Szymon i Kazimierz Domański kilkakrotnie się spotykali, czy w Kostruchnie, czy w Oławie.



22 VIII 1985r. – trzecia wizyta Katarzyny Szymon przy altance Objawień, obok stoją Państwo Bronisława i Kazimierz Domańscy.

Spis treści

Powiązania Katarzyny Szymon z Objawieniami w Oławie.....	1
Krótką biografią Katarzyny Szymon (z książki „Iskra Bożego Pokoju z Oławy”).....	3
Zdjęcia Katarzyny Szymon i Kazimierza Domańskiego.....	5
Objawienia Oławskie w ekstazach Katarzyny Szymon.....	9
Ekstaza z 13. października 1984r. – mówi Matka Boża.....	10
Ekstaza z 13. kwietnia 1986r. – mówi Pan Jezus.....	10
Ekstaza z 20. kwietnia 1986r. – mówi Pan Jezus.....	10
Ekstaza z 8. maja 1984r. – mówi Matka Boża, Królowa Nieba i Ziemi (kaseta nr 5/P).....	11
Katarzyna Szymon w treści Objawień Oławskich.....	12
<i>Orędzia z Oławy podawane za życia ziemskiego Katarzyny Szymon (do 24. VIII 1986r.)</i>	12
Objawienie nr 14 — 7 X 1984. — jest jedna stygmatyczka w Polsce, Katarzyna Szymon.....	12
Objawienie nr 26 — 7 X 1985.....	12
Objawienie nr 27 — 1 XI 1985. — Katarzyna Szymon ma łaskę uzdrawiania.....	13
Objawienie nr 28 — 8 XII 1985.....	13
Objawienie nr 29 — 6 I 1986. — módlcie się o przedłużenie życia Katarzyny Szymon.....	13
Objawienie nr 31 — 25 III 1986.....	13
Objawienie nr 32 — 6 IV 1986.....	14
Objawienie nr 34 — 7 VI 1986.....	14
Objawienie nr 35 — 16 VII 1986. — rzucono oszczerstwa na Katarzynę Szymon.....	14
Objawienie nr 36 — 15 VIII 1986.....	15
<i>Dalsza część Orędzi następuje już po odejściu z tego świata Katarzyny Szymon (24. VIII 1986r.)</i>	15
Objawienie nr 37 — 8 IX 1986. — ciało Katarzyny Szymon ma zostać przeniesione do Krakowa.....	15
Objawienie nr 38 — 6 X 1986. — niech Kościół ogłosi ją stygmatyczką jak najszybciej.....	16
Objawienie nr 40 — 8 XII 1986. — ciało Katarzyny Szymon ma zostać przeniesione na Skałkę.....	16
Objawienie nr 43 — 19 III 1987.....	16
Objawienie nr 46 — 6 VI 1987. — Katarzyna Szymon miała mieć następczynię.....	16
Objawienie nr 50 — 7 X 1987.....	17
Objawienie nr 53 — 2 I 1988.....	17
Objawienie nr 58 — 12 V 1988. — Katarzyna Szymon: jestem złączona z Oławą.....	18
Objawienie nr 63 — 8 IX 1988.....	18
Objawienie nr 65 — 16 XI 1988. — modlić się o beatyfikację Katarzyny Szymon.....	18
Objawienie nr 82 — 2 II 1990. — mówi Katarzyna Szymon.....	19
Objawienie nr 87 — 3 V 1990. — módlcie się o zatwierdzenie Orędzi danych Katarzynie Szymon.....	20
Objawienie nr 101 — 2 II 1991.....	20
Objawienie nr 107 — 15 VIII 1991. — św. Maksymilian Maria Kolbe poleca modlić się o beatyfikację Katarzyny Szymon.....	20
Objawienie nr 117 — 25 III 1992. — Kazimierz Domański ma ekstazy po Katarzynie.....	21
Objawienie nr 129 — 8 XII 1992. — wydano nieprawowitą książkę o Katarzynie Szymon. .	21
Objawienie nr 138 — 18 IV 1993.....	23
Objawienie nr 166 — 7 X 1994.....	23
Objawienie nr 171 — 17 I 1995.....	23
Objawienie nr 190 — 26 XI 1995. — nawet teraz rzucone są na Katarzynę Szymon oszczerstwa.....	24
Objawienie nr 212 — 26 VIII 1996. — siostra Jadwiga Bartel także miała stygmaty.....	24

Krótką biografia Katarzyny Szymon (z książki „Iskra Bożego Pokoju z Oławy”)

Katarzyna Szymon urodziła się 21 października 1907 roku w Studzienicach koło Pszczyny (woj. katowickie), w rodzinie Jana i Anny z domu Mazur. Została ochrzczona w kościele parafialnym w Pszczynie.

Gdy Katarzynka ukończyła pierwszy rok życia, umarła jej matka. Ojciec ożenił się po raz drugi. Druga matka miała dwoje swoich dzieci i dla Katarzyny była bardzo niedobra. Jako małe dziecko musiała we wszystkim pomagać w domu i gospodarstwie ojca. Macocha poniewierała małą Katarzynką. Najczęściej zapędzała ją do roboty i posługi swoim córkom.

Katarzyna od najmłodszych lat całe swoje cierpienie ofiarowała Panu Jezusowi i zawierzyła Mu bezgranicznie. W czasie jednej z awantur spowodowanych przez nietrzeźwego ojca pięcioletnia Katarzynka wybiegła boso po śniegu na mróz w jednej sukience, zatrzymała się przed kamiennym Krzyżem i zaczęła wołać: „Panie Jezu, odezwij się, Panie Jezu, odezwij się!” Za trzecim razem usłyszała głos od Krzyża: „Czego chcesz ode Mnie, córeczko?”

„Chcę, aby mój tata przestał pić wódkę i aby się nawrócił” – odpowiedziała Katarzynka. „Stanie się tak, jak chcesz, a teraz idź szybko do domu, bo jesteś boso, w jednej sukience i możesz zmarznąć...” Kiedy wróciła do domu, jej ojciec już spał. Od następnego dnia do końca życia nie wziął ani jednego kieliszka do ust, wstąpił nawet do III Zakonu św. Franciszka. Po śmierci macochy i ojca jej brat z żoną wypędzają Katarzynę Szymon z domu rodzinnego. Mając ukończone 3 klasy szkoły podstawowej, idzie do ludzi na służbę, za którą nie otrzymuje pieniędzy, a jedynie używane ubranie, skromne jedzenie i kąt do spania. Rozpoczyna się upokarzająca tułaczka. Do wybuchu wojny była służącą, potem sprzątaczką. Ostatecznie stygmatyczkę przygarnęła Marta Godziek w Kostuchnej koło Katowic, zapewniając jej opiekę.

8 marca 1946 roku, w pierwszy piątek Wielkiego Postu na jej ciele pojawiły się rany, z czasem coraz większe. Katarzyna Szymon wpadała w uniesienia i ekstazy, w czasie których przemawiał przez nią Pan Jezus, Matka Boża i wielu świętych. Na początku stygmaty były bardzo małe i Katarzyna przez kilka lat je ukrywała. Pierwszych ekstaz doświadczyła już w młodości. Tzw. „upadki” (naśladowanie upadków pod Krzyżem Pana Jezusa) miała od przedwojnia. Nawet najsilniejsi ludzie nie potrafili jej w takim stanie podnieść. W Wielkim Tygodniu przechodziła straszne cierpienia, była biczowana i krzyżowana. Na jej ciele ukazywały się sińce i zaczerwienienia. Rany Katarzynki (jak stygmatyczkę nazywali przyjaciele) krwawiły zawsze w środy i w piątki.

Nawiedzali ją liczni księża, przybył nawet ks. Stanisław Kotowski, sekretarz Prymasa Wyszyńskiego, ofiarując Katarzynie obraz. Pobrał jej krew i zawiózł do

Warszawy. Kto widział jej ekstazy na własne oczy, ten uwierzył. Większość kapłanów nie uwierzyła, bo nie widziała. Wyganiaли ją z kościoła, pomijali przy rozdawaniu Komunii Św. Wielu pielgrzymów odwiedzających Katarzynkę widziało Hostię Św., która materializowała się w powietrzu i majestatycznie sunęła przed siebie, aż spoczęła w ustach stygmatyczki. W tym czasie Katarzynka widziała Pana Jezusa zbliżającego się do niej pośród wiernych. Scenę tę sfotografował czeski ksiądz, który wstrząśnięty tym zjawiskiem powiadomił o wszystkim kardynała Tomáška.

24 lipca 1954 roku objawiła się Katarzynie Matka Boża w postaci Królowej Wszechświata w Zapaści. Przekazała jej, aby zleciła wykonanie figury w takiej postaci, jak Ją widzi i doprowadziła do wybudowania dużego kościoła we Frydku i umieściła Jej statuę w głównym ołtarzu. Tak też się stało.

Katarzynka była czterokrotnie w Oławie na miejscu objawień Matki Bożej. Objawiający się jej Pan Jezus i Matka Boża w swoich orędziach wielokrotnie brali w obronę objawienia w Oławie i wizjonera Kazimierza Domańskiego, który - jak wiemy - również przechodził ciężkie prześladowania. Wizjoner z Oławy przemawiał potem nad grobem Katarzynki. Stygmatyczka wielokrotnie podkreślała swoją łączność z objawieniami Matki Bożej pod Wrocławiem. Jej pogrzeb odbył się 28 sierpnia 1986 roku. Ściągnął ponad 50 000 wiernych z całej Polski i zagranicy, duże grupy młodzieży, ok. 40 kapłanów oraz orkiestrę górniczą.

Na polecenie biskupa katowickiego w 1980 roku powołano komisję pod przewodnictwem prof. Kokota z Katowic. Po badaniach Katarzyny Szymon profesor przyjechał ją później odwiedzić ze swoimi synami, aby zobaczyli cierpienia, jakie przeżywała.

W roku 1984 podstępnie powołana druga komisja przeprowadziła kolejne „badania”. W wyniku niemoralnych „eksperymentów lekarskich” mających zaspokoić próżną ciekawość badających lekarzy – Katarzyna Szymon przez kilka miesięcy była ciężko chora.

Lekarz medycyny Włodzimierz Wojciechowski po osiemnastu miesiącach obserwacji stygmatyczki w swoim oświadczeniu pisze min.:

„(...) Stygmaty są prawdziwe i nie stwierdziłem żadnych dowodów ich fałszowania: zadrapań, śladów nakłuć ostrym narzędziem, bądź otarć naskórka.”

Autor tego oświadczenia był świadkiem gojenia się po śmierci stygmatów Katarzyny Szymon, co było – jak stwierdził w oświadczeniu – jeszcze jednym potwierdzeniem ich prawdziwości.

Owoce męczeńskiego życia polskiej stygmatyczki pozostawiły po sobie niezliczoną liczbę nawróceń i uzdrowień z nieuleczalnych chorób. Wielu stykających się z Katarzyną Szymon pielgrzymów pogłębiło swoją wiarę, stając się gorliwymi apostołami Jezusa i Maryi.

Zdjęcia Katarzyny Szymon i Kazimierza Domańskiego

Zdjęcia zostały zaczerpnięte ze strony internetowej KatarzynaSzymon.pl, które to źródło jest warte wielkiej uwagi, przy zapoznawaniu się z żywotem tej stygmatyczki.



Zdj. nr 1 – Katarzyna u Państwa Płonków w obecności ks. Jankowskiego (przy Katarzynie Szymon), ks. Więckowskiego i pana Kazimierza Domańskiego



Zdj nr 2 – Ksiądz Czekaj (ten ksiądz, który znajduje się bliżej fotografa) i ks. Kubasiak odprawiają Mszę Św. dla pielgrzymów w domu Katarzynki. (w tle są Państwo Domańscy)



Zdj nr 3 – Pielgrzymi przed altanką na działkach w Oławie



Zdj nr 4 – Dzień pogrzebu Katarzyny Szymon – pan Domański przemawia do zebranych (28. VIII 1986r.)



Zdj nr 5 – po złożeniu trumny Katarzyny Szymon



Zdj. nr 6 – W znanym filmie „Mistrz i Katarzynka” możemy przez dwadzieścia sekund (od dziewiętnastej minuty) oglądać, jak p. Domański stoi w centrum planu, tuż przed samą złożoną trumną Katarzynki.

Zdjęcie znalezione bez internetu –
niedatowana wizyta Katarzynki przed
altanką oławską wraz z państwem
Domańskimi



Objawienia Oławskie w ekstazach Katarzyny Szymon

Przedstawione treści są zapewne tylko wycinkiem przekazów, jakie Katarzyna Szymon otrzymywała na temat misji Kazimierza Domańskiego. Udało się je odnaleźć we wspaniałej, niemal niedostępnej książce „Życie Polskiej Stygmatyczki Katarzyny Szymon”, liczy ona 504 numerowane strony i została wydana w dwunastą rocznicę odejścia z tej ziemi Katarzyny Szymon. Poniżej okładka przednia i tylna książki.



Przedstawione fragmenty tych ekstaz uzmysławiają nam, że to nie tylko „prywatna opinia” Katarzyny Szymon decydowała o stosunku do Objawień w Oławie, ale w tekstach samych Orędzi znajdziemy te potwierdzenia.

(pogrubienia czcionki w poniższych tekstach pochodzą od redakcji Objawień Oławskich.pl)

Ekstaza z 13. października 1984r. – mówi Matka Boża

Wy też jesteście zasmuceni i przygnębieni, ale cierpliwie to znosicie z miłością i pobożnością. Nie traćcie wiary świętej, ale wasza wiara niech się powiększa, a serca wasze niech promieniają dobrocią i miłością dla bliźnich.

I pożywiajcie się Ciałem i Krwią Mojego Syna, bo kto będzie pożywał, ma życie wieczne... **Moje dzieci, przychodzę w Oławie i w innych miejscach, bo ludzie bardzo pogrążają się w grzechach.** Prześladowają tego mężczyznę, którego wybrałam, wyśmiewają Go. Gdy Go poznają będzie już za późno.

Wierni słudzy, niektórzy biskupi też Go prześladowują. Zastanówcie się nad tym. Wybrałam i dałam tamto miejsce, żeby ludzkość się nawróciła. Tam lud bardzo grzeszy - słaba wiara. Prosiłam, żeby tam była kaplica i proszę, aby lud już nie grzeszył więcej i nie obrażał Mego Syna.

Ekstaza z 13. kwietnia 1986r. – mówi Pan Jezus

Córka Moja była prześladowana od sług Moich. Sprawę będą mieli, a co z nimi zrobię - to Moja rzecz. Bo jeśli tego nie odwołają, nie będą mieli przebaczenia. Drogie dzieci, Moja córka cierpi za cały świat. Dałam jej cierpienie, bo wiem, że wytrzyma, przetrwa we wszystkich sprawach. Oczerniana jest, ale będzie przy Mnie i ze Mną na zawsze. **(Teraz Pan Jezus zwraca się do Kazimierza Domańskiego).** Niektórzy biskupi prześladowują Oławę. Ale ty drogi ojczu, nie załam się, wytrwaj, trzymaj się. Stój dobrze i mocno, byś się nie załamał. Bo wiesz, że cię jeszcze szarpać będą. Ale przetrwasz wszystko. Będą ukarani.

Ekstaza z 20. kwietnia 1986r. – mówi Pan Jezus

Mam jeszcze dobre wierne sługi, ale dużo jest bardzo lekkich, którzy nie ierzą w żadne Moje słowo. Moja Matka i Ja chodzimy po świętej ziemi, le też w to nie wierzą. Mówię wam, że Ja jestem prześladowany i wy też będziecie prześladowani.

(Do Kazimierza Domańskiego): Ty ojczu dużo cierpisz, ale znoś wszystko cierpliwie i ofiaruj to Mnie. Ciebie wybrała Moja Matka i Ja. Bądź ostrożny, bo szatan bardzo prędko doskoczył.

Nie jeździjcie Moi kapłani na wczasy i nie pozostawiajcie Mnie samego w tabernakulum. Jestem i patrzę na świątynię, a w świątyni nikogo nie ma.

Nie ma dzieci i nie ma sługi Bożego. Nie zostawiajcie Mnie samego i módlcie się, bo czas jest krótki i ciężki nadchodzi...

(Dalsza część orędzia w obcym języku).

Ekstaza z 8. maja 1984r. – mówi Matka Boża, Królowa Nieba i Ziemi (kaseta nr 5/P)

Przyszłam wam powiedzieć, ubrana w bieli, jak wyglądam. Jaka jestem, w długiej białej sukni, z bosymi nogami. Butów nie mam na Moich nogach. Płaszcz mam szeroki, bardzo szeroki, biały, opasany. Mam koronę wielką na głowie, a nie czterdzieści, czterdzieści, przy sobie. *[aluzja do jakiś fałszywych objawień, gdzie tak przedstawiano Matkę Bożą – dop. red.]* Otaczajcie się wielką radością, by świat nie zginął w grzechach. Oto przyszłam powiedzieć i nauczać tymi słowami, aby lud był dobry dla Nieba. Bo Niebo jest dla każdego. Ale musi wykonywać swoje obowiązki. Żyć dobrze w łasce Bożej. Przygotowani bądźcie zawsze. Abyście się dobrze spowiadali z waszych win. Bo żaden grzech nie przejdzie do Nieba. Przez to będziecie na wielkich mękach. Już odchodzę od was. Dziewczynka jest chora. Dziewczynka prosi abym ją przyjęła do siebie. Czy naprawdę mam ją zabrać do Mego Syna? Dziewczynka na tej ziemi jest prosta, nie uczona, bardzo ją poniewierają. Mój Syn by ją zabrał do siebie. **Moje drogie dzieci, tu już nie przyjdę, ale przychodzę do Oławy.** Tam przychodzę, tam idźcie i tam będziecie się pocieszać. Tam będziecie uzdrowieni na duszy i na ciele. Ale musicie mieć w sobie dobrą wiarę. Tam dałam się poznać, i uzdrowiłam jego. Tego Ojca. Powiedziałam mu te słowa. Uzdrowiam cię. A ty będziesz uzdrawiał dzieci. Będziesz dużo cierpieć. Będziesz bardzo prześladowany, ale trwaj, Ja ci będę do pomocy. Bo lud za mało wierzący jest. Dużo będziesz jeszcze przechodzić. Ale musisz trwać i cierpieć. Wiara musi być dobra. Bo mała wiara, jak wiecie wszyscy, ulegnie złemu. Bo zły krąży koło każdego, a do dobrego bardzo mało dąży. Cieszcie się, radujcie się wszyscy.

Katarzyna Szymon w treści Objawień Oławskich

Ilość treści przekazanych przez Niebo w Oławie jest wielka, wszystkie one jednoznacznie potwierdzają prawdziwość misji Katarzynki i pojawia się wątek ogłoszenia ją błogosławioną, przeniesienia jej ciała do kościoła na Skałce w Krakowie, oraz wskazane zostało, że książka na temat tej stygmatyczki wydana w 1992r. jest złą książką.

(pogrubienia czcionki w poniższych tekstach pochodzą od redakcji Objawień Oławskich.pl)

Orędzia z Oławy podawane za życia ziemskiego Katarzyny Szymon (do 24. VIII 1986r.)

Objawienie nr 14 — 7 X 1984. — jest jedna stygmatyczka w Polsce, Katarzyna Szymon

Przed południem odmówiliśmy z pielgrzymami część radosną Różańca. Potem Anioł Pański. Podczas błogosławieństwa w imię Pana Jezusa i Matki Bożej pielgrzymi odmawiali część bolesną. Potem wspólnie część chwalebna. Przy czwartej tajemnicy weszła Matka Boża ubrana w zieloną szatę, w białej sukni, przepasana pasem. Płakała. Potwierdziła, że dobrze spełniam polecenia i powiedziała:

— „Na to miejsce przychodzą niektórzy i mówią, że mają objawienia Bożej Matki”.

Powiedziałem Matce Bożej: Przyszła jedna niewiasta twierdząc, że ją Matka Boża przysłała, żeby się zapytać, czy ona może uzdrawiać.

Powiedziałem jej: jeśli Matka Boża się objawia, to daje i polecenia.

— *Matka Boża powiedziała: „objawienie tej niewiasty jest nieprawdziwe. W Polsce są tylko dwa prawdziwe objawienia: w Oławie i w Szczecinie na Pomorzu, i jest jedna stygmatyczka Katarzyna Szymon. Jeśli będą się zgłaszać osoby, które mają objawienia, uważaj, bo to dzieło szatana. Jest już 14 260 uzdrowień na duszy i ciele. Ale nie wszyscy przybyli podziękować Panu Jezusowi i Matce Bożej za otrzymane łaski. A ci, którzy przybyć nie mogą, powinni w swoim kościele podziękować za otrzymane łaski.*

Objawienie nr 26 — 7 X 1985.

— Mają być tworzone domy modlitwy im. św. Szarbela. Masz powziąć starania

w sprawie wyjazdów do Anglii, Francji i Niemiec, gdyż tam poprzez otrzymane łaski uzdrowienia nawróci się wiele narodów do Pana Boga. **Stygmatyczka Katarzyna Szymon** otrzymała wiele łask i specjalne błogosławieństwo od Pana Jezusa i Matki Bożej w czasie objawienia w Oławie na działkach.

Objawienie nr 27 — 1 XI 1985. — Katarzyna Szymon ma łaskę uzdrawiania

Powiedziałem Matce Bożej, że na to miejsce przychodzą ludzie, którzy mówią, że mają łaskę uzdrawiania. Matka Boża odpowiedziała:

— „Bądź ostrożny, gdyż może to być dzieło szatana. Łaskę uzdrawiania mają w Polsce: ks. X., brat Biernacki, **siostra Katarzyna Szymon**. Prawdziwe objawienia są w Szczecinie i Oławie. W Polsce jest dużo osób, które mają od Pana Boga łaskę widzenia Matki Bożej i Pana Jezusa oraz inne znaki Boże.

Objawienie nr 28 — 8 XII 1985.

— *Pani Oławska oznajmia: Polska stygmatyczka Katarzyna Szymon* bardzo wiele wycierpiała prześladowań. Ale jest również wiele modlitw do Mnie i mego Syna w intencjach Katarzynki. Synu, u ciebie w mieszkaniu był już dwa razy papież Jan Paweł II na zasadzie bilokacji. I dobrze, że wykonałeś polecenie Ojca Świętego i przekazałeś, żeby w jego intencjach (Kościoła, synodu) były tu na działkach Jerycha, czyli nieustannie trwająca przez wiele dni i nocy modlitwa różańcowa.

Objawienie nr 29 — 6 I 1986. — módlcie się o przedłużenie życia Katarzyny Szymon

— „Nie dopuszczajcie żadnych uzdrowicieli na to święte miejsce. **Im więcej będzie modlitwy za Katarzynę Szymon, tym dłużej będzie między wami**, gdyż jest jeszcze potrzebna na ziemi.”

Objawienie nr 31 — 25 III 1986.

— **Módlcie się też za stygmatyczkę Katarzynę Szymon, gdyż jest ona już w podeszłym wieku, a jest jeszcze potrzebna wiernym**, aby wielu ludzi nawróciło się do Boga. Za tych, którzy mają przekazy z Nieba trzeba się dużo modlić gdyż szatan stara się przeszkodzić. Wiem, że złożyłeś prośbę, aby otrzymać paszport, ale ci odmówili. Przyjdzie jednak taki czas, że dadzą ci zezwolenie na wyjazd. Teraz jesteś potrzebny w Polsce, aby bardziej potwierdziły się objawienia. Bo wielu jest takich ludzi, którzy sprzeciwiają się objawieniom, ponieważ brak w nich wiary do nawrócenia

do Boga. Przyjdzie taki czas, że zechcą się nawrócić, ale będzie za późno. Ty wciąż przekazuj orędzie mego Syna i moje.

Objawienie nr 32 — 6 IV 1986.

(było to Orędzie podane przed odstąpieniem od misji, jaką miał pełnić Mały Kamyk – wtedy jeszcze nie dokonał późniejszego odstępstwa, to samo w następnych Orędziach może dotyczyć też innych wizjonerów – późniejszych odstępców, zwłaszcza zagranicznych)

— Wszystkim, którzy mają przekazy ode Mnie i od Mojej Matki w całym świecie daję specjalne błogosławieństwo, Szczególnie dla siostry Katarzyny Szymon, dla ciebie i Biernackiego, dla osoby ze Szczecina oraz Kamykowi w Australii i całej ludzkości. W Imię Boga Ojca, Boga Syna i Boga Ducha Świętego.

Objawienie nr 34 — 7 VI 1986.

W Orędziu wymieniony został Anatol Kaszczuk — znany Apostoł Matki Bożej — dop. red.

— Po tych kataklizmach wraz z bratem Biernackim i bratem Anatolem będziecie wyjeżdżać do różnych krajów w celu niesienia błogosławieństwa w Imię Pana Jezusa i Matki Bożej dla uzdrowienia dusz i ciał wobec bezsilnej medycyny. Przekaż Kamykowi i innym jasnowidzom, że oni też będą wyjeżdżać do innych krajów i udzielać błogosławieństwa wiernym. Przekaż błogosławieństwo siostrze Katarzynie Szymon oraz tym wszystkim, którzy mają przekazy z Nieba.

Objawienie nr 35 — 16 VII 1986. — rzucono oszczerstwa na Katarzynę Szymon

— Przez moje wybrane sługi, których jest 65, pragnę was ostrzec i ocalić przed III wojną światową. Oni mają przekazy z Nieba. Słuchajcie tych orędzi, które przekazuję przez moich wybranych. Największe przekazy są: przez Małego Kamyka z Australii oraz przez Józefa Francis i Andre z Brukseli. W Polsce jesteś pierwszym wybranym oraz Władysław Biernacki i **siostra Katarzyna Szymon**. Ona jest w podeszłym wieku, ale jeszcze wiele może uprosić u mego Syna i u Mnie”.

— „Już upominałam i nadal upominam, że do tej misji wybrałam tylko trzy osoby w Polsce, które zostały wymienione: **Katarzyna Szymon**, Władysław Biernacki i Kazimierz Domański. Są też inne osoby, które mają przekazy, ale wyłącznie

dla siebie. Ci co przychodzą i mówią, że mają objawienia, nie są od mego Syna ani ode Mnie. Przez nich szatan chce zebrać swoje żniwo. Nie dajcie się wciągnąć w sieci szatana, bo szatan będzie miał moc, aby przez ludzi uzdrawiać.

— Przekazuję tobie, że **siostrę Katarzynę Szymon pewna niewiasta oczerniała fałszywie przed ludźmi w Lublinie**, że przez nią przemawia szatan. Siostra Katarzyna Szymon wiele wycierpiała przez stygmaty, które nosi na swoim ciele oraz przez złych ludzi. Wiele łask uprosiła Katarzyna dla dusz przez swoje cierpienia i modlitwy. Owa niewiasta oczerniająca Katarzynę nie ma przekazów z Nieba. Niech ludzie w Polsce uważają na fałszywych uzdrowicieli, bo to jest dzieło szatana. Oni jeżdżą i tylko wzbogacają się materialnie. Ci, co mają przekazy z Nieba, nie bogacą się. Niech ludzie uważają na takich uzdrowicieli, bo ciało może być uzdrowione, a dusza oddana szatanowi. Wkrótce skończy się już ten okres ich władzy uzdrawiania. Żaden człowiek nie może mieć łaski uzdrawiania bez uprzedniego otrzymania tej mocy od mego Syna i ode Mnie. Trzeba nieustannie się modlić i prosić o łaskę uzdrowienia duszy i ciała. Niech ludzie Pamiętają, że uzdrawia tylko Pan Jezus i Matka Boża”.

Objawienie nr 36 — 15 VIII 1986.

— Pamiętajcie, aby w każdym domu był Krzyż, bo każdy dom ma być domem modlitwy. W tych domach gdzie nie ma Oblicza mojego Syna, nie ma też Boga, a jest szatan. Przekaż wiernym, że objawienia w Polsce są tylko w Szczecinie i w Oławie, w nich są przekazy z Nieba i przez **stygmatyczkę Katarzynę Szymon** oraz Władysława Biernackiego”.

Dalsza część Orędzi następuje już po odejściu z tego świata Katarzyny Szymon (24. VIII 1986r.)

Objawienie nr 37 — 8 IX 1986. — ciało Katarzyny Szymon ma zostać przeniesione do Krakowa

— Wiele znaków jest danych w świecie po to, żeby ludzkość bardziej się wzmocniła w wierze katolickiej. Pamiętajcie, że wiara katolicka bierze początek od Chrystusa. Mój Syn przelał krew za całą ludzkość i nadal Kościół Święty jest prześladowany przez szatana. Ale on nie odniesie zwycięstwa, bo jego czas jest już krótki. Wielu masz przeciwników, ale wielu z nich się upokorzy. Wiem, że byłeś na pogrzebie siostry Katarzyny. Ona szła cały czas za pogrzebem. Dobrze, że spełniłeś jej polecenia dziękując wszystkim obecnym na pogrzebie. **Przekaż, że siostra Katarzyna prosi nadal o modlitwę za dusze w Czystańcu cierpiące.** Przekaż biskupom i duchow-

wieństwu, że ciało polskiej stygmatyczki ma być przeniesione do Krakowa, gdyż ona wiele wycierpiała na ziemi. Ona od początku była wybrana przez Niebo jako jedyna polska stygmatyczka. Choć była prześladowana, wszystkie swoje cierpienia ofiarowała zawsze Panu Jezusowi i Matce Bożej.

Objawienie nr 38 — 6 X 1986. — niech Kościół ogłosi ją stygmatyczką jak najszybciej

— W polskim narodzie u niektórych brak wiary i pokory. Oni powinni odmawiać Różaniec, bo przez Różaniec wielu z nich się nawróci, bo czas jest krótki. Polećcie biskupowi Zimoniowi, żeby zwłoki Katarzyny Szymon, polskiej stygmatyczki, zostały przeniesione ze Śląska na Wawel. Katarzyna Szymon miała być ogłoszona stygmatyczką przez Kościół jeszcze za życia, gdyż ona miała prawdziwe stygmaty i przekazy z Nieba. Niech Kościół ogłosi ją jak najszybciej stygmatyczką.

Objawienie nr 40 — 8 XII 1986. — ciało Katarzyny Szymon ma zostać przeniesione na Skalkę

Na ponowne zapytanie w sprawie przeniesienia zwłok Katarzyny Szymon z Katowic-Kostuchny do Krakowa, Matka Boża odpowiedziała, że należy je przenieść na Skalkę, a nie na Wawel.

Objawienie nr 43 — 19 III 1987.

— Moje dzieci, pamiętajcie, że uzdrawia tylko Pan Jezus i Matka Boża. Módlcie się za tych, co mają przekazy z Nieba, bo oni są prześladowani na różne sposoby. Różne oszczerstwa rzucają na Katarzynę Szymon. A ona gdy miała ekstazy, zawsze mówiła, aby się modlić za Kościół Święty i żeby ludzie byli przygotowani, po Spowiedzi i Mszy Św. Jej prośby zawsze u mego Syna i u Mnie były wysłuchane. Ona nadal modli się w Niebie za grzeszników. Nikt nie ma prawa jej sądzić. Ona jest przy moim Synu i przy Mnie. Oszczercy będą odpowiadać przed Bogiem. Ona na ziemi wiele cierpiała, ale zawsze z Krzyżem i odniosła zwycięstwo.

Objawienie nr 46 — 6 VI 1987. — Katarzyna Szymon miała mieć następczynię

To smutne Orędzie mówi o niedoszłej następczyni Katarzyny Szymon – wizjonerce Krystynie, znanej najbardziej z tego, iż wcześniej przez nią przemawiała mię-

dzy innymi Matka Boża, co zostało nagrane na słynnych taśmach z działek Oławy (1. XI i 8. XII 1985r.), niestety, później przestała pełnić swoje mistyczne posłannictwo. — dop. red. Fragment tego nagrania z 1. listopada 1985r. brzmiał, gdy przez wizjonerkę przemawiała Matka Boża: „**Wkrótce zabierzemy Katarzynę, masz zastąpić jej miejsce....**” — dop. red. *Objawień Oławskich.pl*

— Mój synu, wielu było wybranych, ale nie wszyscy wykonali moje polecenia. Ta w Polsce nie podporządkowała się poleceniom mego Syna i moim. Jeśliby wyszły jakieś przekazy od niej, to nie będą pochodziły od mego Syna ani ode Mnie. Ona mogła otrzymać stygmaty po siostrze Katarzynie, lecz powinna być tak pokorna jak Katarzyna. Nigdy nie straciłaby tych łask. Za nią trzeba dużo modlitwy, bo szatan może wszystko zrobić. Ona straciła łaski przez jedną osobę. Za tę osobę trzeba również się modlić. Módl się też za nią, aby zupełnie nie zeszła z drogi Bożej.

Objawienie nr 50 — 7 X 1987.

Ponownie należy przypomnieć, że wśród proroków także zdarzają się „czarne owce” i nie może być to przyczynkiem do oskarżeń Oławy, bo człowiek ma wolną wolę i może później odstąpić, nawet, jeśli miał prawdziwe dary mistyczne. — dop. red. *Objawień Oławskich.pl*

Miałeś spotkanie z wizjonerami z zagranicy, z Małym Kamykiem i Trumpeterem ze Stanów Zjednoczonych. Dla was trzech to była bardzo ważna misja, która potwierdza objawienia w Polsce, Australii i Ameryce. Dobrze, żeś z nimi nawiedził Sanktuarium Jasnej Góry oraz byłeś z nimi na grobie Katarzyny Szymon. Oni jeszcze bardziej zostali wzmocnieni w Sanktuarium Jasnogórskim.

Objawienie nr 53 — 2 I 1988.

— Mój synu, masz należeć do Trzeciego Zakonu w Niepokalanowie, gdyż Maksymilian Kolbe nieustannie wstawia się u mego Syna i u Mnie, aby w Polsce na miejscu objawień jak najszybciej powstała kaplica Bożego Pokoju. Wszyscy, którzy mają przekazy z Nieba powinni należeć do Trzeciego Zakonu Franciszkanów. Ci, którzy mają przekazy, będą nosić habity w tym czasie, kiedy będą mieli spotkanie z wiernymi. **Mój synu, siostra Katarzyna Szymon jest przy moim Synu i przy Mnie**, gdyż ona wiele wycierpiała na ziemi. Ona nosiła Rany mego Syna. Przez te

cierpienia zasłużyła sobie na Niebo i wyprasza innym łaski. Ona też prosi mego Syna i Mnie za to miejsce objawień, aby powstała kaplica Bożego Pokoju.

Objawienie nr 58 — 12 V 1988. — Katarzyna Szymon: jestem złączona z Oławą

Mówi Katarzyna Szymon:

— Ojcze, błogosławię cię w Imię Boga Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Przekaż, aby ci, którzy mają przekazy, byli zawsze złączeni tak jak ja z Oławą. Bo wielu mówi, że mają przekazy, ale trzeba być ostrożnym. W Oławie przekazy są prawdziwe. Wielu świętych się modli, aby jak najszybciej powstała kaplica Bożego Pokoju.

— Gdy ja byłam na ziemi, to Pan Jezus przez ekstazy też przekazywał, że będziesz prześladowany, ale wszystko przezwycięzysz. Dziś w Święto Wniebowstąpienia Pańskiego otrzymałam łaskę od Pana Jezusa i Matki Bożej, że mogłam zejść na ziemię. Modłę się też za tych, u których przebywałam i za tych, którzy się modlą za mnie. Dobrze, że zawsze wstąpisz na mój grób. Zasyłam Boże błogosławieństwo w Imię Boga Ojca i Syna, i Ducha Świętego”.

Objawienie nr 63 — 8 IX 1988.

— Mój synu, miałeś dziś u siebie w domu przekazy ode Mnie, od mojej Matki i siostry Katarzyny Szymon. To były przekazy dla ciebie i dla tych wiernych, którzy byli u ciebie w domu. Ja, Jezus Chrystus musiałem zejść i moja Matka, gdyż ci wierni gorąco się modlili i zszedłem Ja i moja Matka, aby ich wzmocnić we wierze i udzielić błogosławieństwa. Siostra Katarzyna otrzymała tę łaskę, aby w dniu twoich urodzin też udzielić ci błogosławieństwa i wiernym. Siostra Katarzyna wiele się modli za miejsce objawień w Oławie, aby było jak najszybciej zatwierdzone. Módlcie się za siostrę Katarzynę, która miała stygmaty w waszym kraju, aby była wyniesiona na ołtarze.

Objawienie nr 65 — 16 XI 1988. — modlić się o beatyfikację Katarzyny Szymon

— Mój synu, obyś jeździł nadal na zaproszenie, bo wielu otrzymuje łaski uzdrowienia duszy i ciała. Wtenczas błogosławi ich Pan Jezus i Matka Boża. Mój synu, z polecenia Pana Jezusa i Matki Bożej masz odwiedzić grób siostry Katarzyny Szymon w dniu jej imienin, gdyż tam będzie dużo wiernych i będzie wspólna modlitwa. Bo ta modlitwa jest potrzebna siostrze Katarzynie Szymon, **aby była wyniesiona na ołtarze.**

Objawienie nr 82 — 2 II 1990. — mówi Katarzyna Szymon

— **Mój synu, teraz jest ze mną siostra Katarzyna.** Ona tobie przekaże parę słów. Błogosławieństwo dla waszej Ojczyzny i dla ciebie, abyś wytrwał, abyś szedł tą drogą, którą ci wskazał mój Syn i Ja. Dźwigaj ten Krzyż na ziemi, bo z nim dojdiesz do mego Syna i do Mnie. Dobrze, że czuwasz nad tym miejscem, gdzie postawiłeś Krzyż, bo tutaj jest Jezus Chrystus.

[...]

— **Mój synu, ja, siostra Katarzyna,** otrzymałam wielką łaskę od Pana Jezusa, że dzisiaj mogłam zejść na to miejsce, gdzie przyjeżdżałam i miałam przekazy od Pana Jezusa i Matki Bożej. Trzymaj się tej wiary. Kiedy byliśmy na ziemi razem, mówiłam do ciebie: Służ Panu Jezusowi i Matce Bożej, bo będziesz prześladowany. Ja modłę się za tego, który prześladuje to miejsce Pana Jezusa i Matki Bożej. I modłę się za ciebie, bracie, abyś wytrwał w swojej misji na ziemi, bo jest pięknie służyć Panu Jezusowi. Ale pamiętaj, że ciebie czeka wielka łaska u Pana Jezusa i Matki Bożej.

— Wielką łaskę otrzymałam od Pana Jezusa, że dzisiaj mogłam być z Matką Bożą i z gromnicą, bo zasłużyłam na ziemi. Byłam prześladowana i jeszcze mnie prześladowują niektórzy. Ale niech się wierni modlą, żebym była jak najszybciej wyniesiona na ołtarze, bo ta modlitwa jest jeszcze potrzebna dla Mnie, abym jak najszybciej była ogłoszona w Kościele. Oni widzieli rany Pana Jezusa na moich rękach, na nogach i koronę cierniową na głowie. A dzisiaj mam koronę Pana Jezusa i Matki Bożej.

— Mój synu, moje serce się raduje, że jesteś wraz z Panem Jezusem i Matką Bożą. Będę się modlić za ciebie, abyś wytrwał w tej misji. Ja, siostra Katarzyna czuwam też nad tym miejscem i modłę się zawsze za to miejsce. Ale módl się, mój synu i módl się, abym była wyniesiona jak najszybciej na ołtarze.

— Ja, siostra Katarzyna już odchodzę, ale widzisz jak pięknie jestem ubrana, bo to jest strój, który otrzymałam w Niebie. Obok Pana Jezusa i Matki Bożej wiele aniołów, a ja jestem między tymi aniołami, bo sobie na to zasłużyłam na ziemi. I ty zasłużysz na to, ale trwaj nadal i kiedyś będziesz razem ze mną wypraszał te łaski u Pana Jezusa i Matki Bożej. Już odchodzę, ale ci udzielę błogosławieństwa i tym wiernym, którzy się modlą tutaj w Oławie. Błogosławię ciebie w Imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Amen. Błogosławię cały lud polski. Pokój z tobą mój bracie”.

Siostro Katarzyno, dziękuję tobie, żeś przyszła na ziemię. A szczególnie dziękuję Panu Jezusowi i Matce Bożej, że zesłali ciebie siostro Katarzyno. Dziękuję Matce Bożej, która zesłała z gromnicą w Święto Matki Bożej Gromnicznej i przyniosła nam światło. Matko Boża, oddaję się Tobie i Twemu Synowi i chcę służyć Tobie i Panu Jezusowi.

Panie Jezu, miej mnie w swojej opiece, abym służył Tobie i Matce Bożej. Matko

Boża, proszę Ciebie, chroń mnie, aby zły duch nigdy nie miał dojścia, bo Ty jesteś Matką Bożą Królową Polski i Królową Bożego Pokoju.

Objawienie nr 87 — 3 V 1990. — módlcie się o zatwierdzenie Orędzi danych Katarzynie Szymon

— Mój synu, wielka łaska, że dzisiaj w Święto Królowej Polski, 3 maja byliście w świątyni. Bo tam Jezus Chrystus czekał na was wszystkich i na Lud Boży. Kiedy przyjeżdżają na miejsce objawień, niech idą do świątyni, a tam pobłogosławi Jezus Chrystus i Matka Boża. Mój synu, siostra Katarzyna też była prześladowana na ziemi i teraz ją jeszcze prześladują. Módlcie się, aby jak najszybciej były zatwierdzone orędzia dane Katarzynie, bo są prawdziwe. Ona się modli za ciebie, mój synu, o zwycięstwo. Ale ty się wstawiaj u Pana Jezusa i u Mnie za nią, która jest już w Niebie, aby jak najszybciej była ogłoszona w Kościele, bo ona wiele wycierpiała na ziemi. Ona kocha mego Syna i Mnie i dlatego jest już w Niebie.

Objawienie nr 101 — 2 II 1991.

Mówi Ojciec Maksymilian Maria Kolbe:

— Mój bracie kochany, **módl się, aby siostra Katarzyna była wyniesiona jak najszybciej na ołtarze**. Ona wielkie łaski ma u Pana Jezusa i u Matki Bożej. Ona jest dzisiaj wraz z Panem Jezusem i Matką Bożą. Błogosławię ja ciebie jako kapłan Maksymilian Kolbe, abyś szedł tą drogą, którą ci wskazał Pan Jezus i Matka Boża, abyś wytrwał na tej drodze, abyś szedł z tym Krzyżem. Bo ja dźwigałem ten Krzyż, a dzisiaj jestem z Panem Jezusem i Matką Bożą. I ty zwyciężysz wraz z Kościołem Świętym w naszym kraju i na całym świecie.

Objawienie nr 107 — 15 VIII 1991. — św. Maksymilian Maria Kolbe poleca modlić się o beatyfikację Katarzyny Szymon

Mówi Ojciec Maksymilian Maria Kolbe:

— **Módlcie się bracia za siostrę Katarzynę Szymon, aby ona była wyniesiona kiedyś na ołtarze**. Ona też się modli o zwycięstwo w Oławie. Ja, Maksymilian Kolbe jako kapłan zsyłam błogosławieństwo dla tych wiernych i dla waszej całej Ojczyzny. Błogosławi ten, który oddał życie za wiarę. I wy idźcie tą drogą, a będziecie coraz bliżej Pana Jezusa i Matki Bożej. Nie traćcie czasu, bo czas jest krótki. Oddajcie serca Panu Jezusowi i Matce Bożej. Wielka łaska spłynęła na wasz kraj”.

Objawienie nr 117 — 25 III 1992. — Kazimierz Domański ma ekstazy po Katarzynie

— Mój synu, ten koło Lublina w Tomaszowicach mówi, że ma przekazy, a rzuca oszczerstwa na miejsca objawień w Oławie. Przekaż, że on nie ma przekazów, on nie ma żadnych ekstaz. Siostra Katarzyna miała ekstazy i ty otrzymałeś po Katarzynie.

Objawienie nr 129 — 8 XII 1992. — wydano nieprawowitą książkę o Katarzynie Szymon

— Mój synu, książka, w której są orędzia przekazane przez siostrę w Szczecinie (*prawdopodobnie chodzi o Zofię Nosko – Centurię – dop. red. Objawień Oławskich.pl*), jest prawdziwa. To są orędzia moje i mojego Syna i potrzeba, aby ta książka rozchodziła się w waszym kraju i na całym świecie. **Została wydana także książka z przekazami siostry Katarzyny. Ale w tej książce nie wszystko jest podane zgodnie z Wolą Bożą. Nie ma w niej wielu przekazów. Trzeba na nowo wydać tę książkę. Bo tę wydała taka niewiasta, która była daleko od siostry Katarzyny.** Przekaż, aby ta gospodyni, u której ostatnio była Katarzyna, zebrała wszystkie dokumenty i zajęła się wydaniem tej książki. W obecnie wydanej książce nie ma nic o tym miejscu pobytu Katarzyny i o wielu kapłanach, którzy przybywali do niej. To jest książka tak wydana, aby zrobić zamieszanie w tych orędziach. Orędzia przekazane przez Katarzynę są prawdziwe i chce ona, aby ta książka była zmieniona, a obecnie wydana nie ma być rozprowadzana. W nowej książce mają być podani ci wszyscy, którzy opiekowali się Katarzyną.

— Patrz, mój synu, obok mnie jest Katarzyna Szymon. Ona przekaże ci krótkie orędzie. A Ja, Matka Boża pobłogosławię namiestnika Jana Pawła II i cały Kościół Święty w Imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Amen. Błogosławię was, moi słudzy, tutaj, na tym miejscu u Matki Bożej Bożego Pokoju, w Imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Amen. Błogosławię was, moje dzieci, i ciebie mój synu wraz z rodziną, w Imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Amen. Pokój z tobą i z duchem twoim.

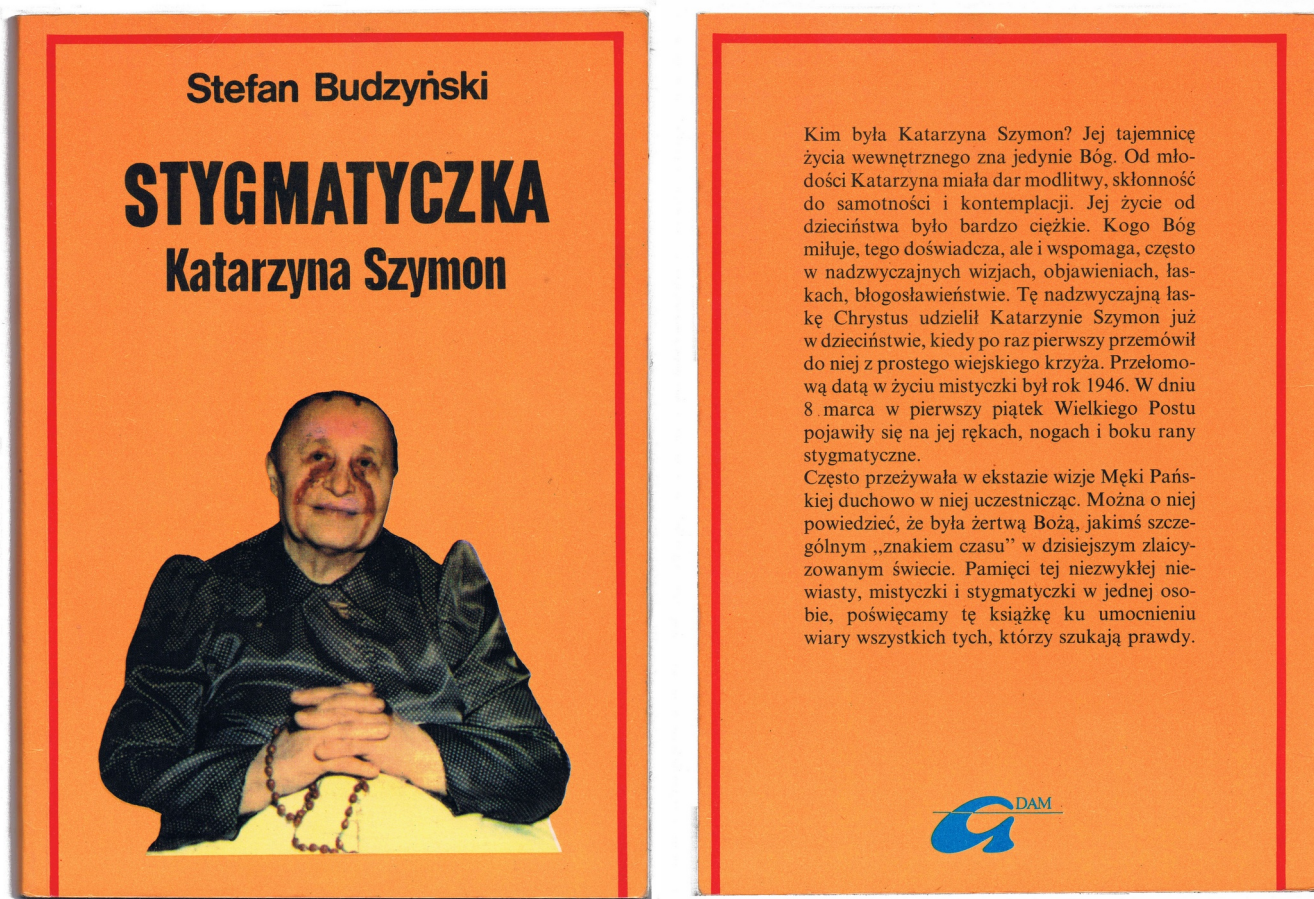
— Ja, Katarzyna otrzymałam wielką łaskę od Pana Jezusa i od Matki Bożej, że dzisiaj, w tak wielkie święto zesłam wraz z Matką Bożą. Zesłam, aby upomnieć, żeby została zmieniona książka z orędziami przekazanymi przeze mnie. Nie wszystkie orędzia Pana Jezusa i Matki Bożej są w niej podane.

— **Mój bracie, wielki błąd zrobiła ta niewiasta, która wydała tę książkę, pospieszyła się.** Nie ma w niej o tych, u których mieszkalam, a powinno być też o nich. Mój bracie, modlę się za to miejsce, które wybrała Matka Boża i Chrystus Król. I modlę się, aby jak najszybciej powstała kaplica Bożego Pokoju. Ja, Katarzyna modlę się, mój bracie, za ciebie i za twoją rodzinę i za tych wszystkich, którzy tutaj przybyli. Siostry i bracia, przychodźcie na to miejsce, bo to jest miejsce Matki Bożej

Królowej Wszechświata. To jest miejsce wybrane przez Chrystusa Króla i Matkę Bożą.

Dopisek redakcyjny Objawień Oławskich.pl:

To bardzo interesujące Orędzie Matki Bożej odnosi się niemal na pewno do tej książki, wydanej właśnie w 1992r. – nie sposób spotkać innej książki o Katarzynie Szymon z tego roku.



Przednia i tylna okładka tej książki. Jak wyjaśnić tajemnicę tego, że na górze mamy autora, zaś wymieniana była niewiasta, jako osoba, która dążyła do wydania dzieła? Mogą być wyjaśnienia dwa: po pierwsze i najbardziej prawdopodobne, w dedykacji mamy napisane „Szanownej Pani Annie Cybulskiej fundatorce w hołdzie”, a po drugie, jako redaktor techniczny podana jest osoba Wanda Łukaszewicz. Chodzi raczej o osobę, która zasponsorowała powstanie tej książki. Rzeczywiście, jest ona cienka – 120s., podanych kilka ekstaz i tak poskracanych, mało zdjęć. Pamiętajmy, że wydano sześć lat później książkę „Życie Polskiej Stygmaticzki Katarzyny Szymon”, która liczyła tych stron ponad 500, a wspomniana została na początku tego artykułu. Wydawnictwo wrocławskie „Arka” w 2018r. wydało jeszcze jedną książkę „Katarzyna Szymon Polska Stygmaticzka, życie i świadectwa kapłanów, lekarzy, pielgrzymów wydanie III”, dystrybuowaną z dwiema płytami – filmem „Mistrz i Katarzynka”, oraz niektórymi ekstazami Katarzyny Szymon, nagrany na płycie drugiej. – książka liczy sobie stron 160, – objętość też nie jest bardzo duża, informacji o Oławie nie zawiera. Wygląda na to, że najlepsza jest ta wspomniana na początku artykułu

książka „Życie Polskiej Stygmatyczki Katarzyny Szymon” niedostępna dzisiaj, a najpełniejsza, najbardziej treściwa.

Objawienie nr 138 — 18 IV 1993.

— Mój synu, ty masz taką wiarę i idziesz z tą wiarą drogą wskazaną przeze Mnie i z tobą jestem obecny, Ja, Jezus Chrystus i moja Matka. Idź tą drogą, bo twoje posłannictwo jest związane z szerzeniem Bożego Pokoju na całym świecie. Mój synu, otrzymałeś figurkę z Niemiec od jednej stygmatyczki, która jest już w podeszłym wieku. Prosiła tych, którzy jechali do Oławy, aby przekazali tobie figurkę Matki Bożej z Dzieciątkiem Jezus. Ona modli się za ciebie, abyś mógł wypełnić wolę Pana Jezusa i Matki Bożej i przez tę figurkę, kiedy będziesz ją nosił, otrzymasz umocnienie. Mój synu, pojedziesz wkrótce do niej, bo ona jest w podeszłym wieku i chce spotkać się z tobą, abyś udzielił błogosławieństwa w Imię Pana Jezusa i Matki Bożej. Z nią nieustannie jestem Ja, Jezus Chrystus i moja Matka i ona ci udzieli błogosławieństwa z polecenia mego i mojej Matki. Wielka łaska kiedy łączą się ci, którzy mają przekazy. **Tutaj była siostra Katarzyna, ale jest już u Pana Jezusa i u Matki Bożej**, a teraz musisz jechać do Niemiec do tej siostry, która ma stygmaty. Będziesz wiedział, gdzie masz jechać, mój synu.

Objawienie nr 166 — 7 X 1994.

Matka Boża schodzi z Nieba w otoczeniu aniołów. Obok Matki Bożej jest siostra Katarzyna i siostra Jadwiga.

Mówi Katarzyna Szymon:

— Ja, siostra Katarzyna zesłam dzisiaj, mój bracie. Kiedyś wspólnie modliliśmy się tutaj na miejscu objawień i przyjeżdżałeś do mnie, kiedy byłam na Śląsku, a dzisiaj jestem ubrana w piękną białą suknię, bo jestem obok Matki Bożej. Moi bracia i siostry, módlcie się, bo przychodzi ten czas. Kiedy byliśmy razem, mój bracie, rozmawialiśmy, aby był nieustanny Różaniec i jest ten Różaniec, ale wiele matek i wielu ojców nie odmawia Różańca. Ja, siostra Katarzyna, już odchodzę.

Objawienie nr 171 — 17 I 1995.

dop. red. — prawdopodobnie chodzi tu o Jadwigę Bartel, inną stygmatyczkę, Antoni, to imię człowieka w podeszłym wieku, który także otrzymał Orędzia

— Mój synu, siostra Katarzyna, Jadwiga i Antoni szli tą drogą, którą Ja wskaza-

łem. Oni byli złączeni z Oławą, a dzisiaj wielu tych, którzy mieli przekazy, odwróciło się od miejsca objawień w Oławie. Ci, którzy się odwrócili od miejsca objawień w Oławie, nie mają przekazów ode Mnie ani od mojej Matki.

Objawienie nr 190 — 26 XI 1995. — nawet teraz rzucane są na Katarzynę Szymon oszczerstwa

Mówi Matka Boża:

— Mój synu, pamiętaj, że **siostra Katarzyna Szymon**, kiedy była na ziemi, wiele wycierpiała i nawet kiedy już została zabrana do Nieba, jeszcze są na nią rzucone oszczerstwa. Pokornie wszystko znoś mój synu. Wczoraj było święto siostry Katarzyny. Pomódlcie się w jej intencji, aby została wyniesiona na ołtarze. Ona jest już świętą, bo ona jest już w Niebie, ale módlcie się, aby została wyniesiona na ołtarze.

Objawienie nr 212 — 26 VIII 1996. — siostra Jadwiga Bartel także miała stygmaty

Matka Boża schodzi z Nieba w otoczeniu aniołów. Obok Matki Bożej jest s. Katarzyna Szymon i s. Jadwiga Bartel, które miały stygmaty.

— Moje dzieci, pamiętajcie, że tam gdzie jest sprawowana Ofiara Mszy Świętej, tam jestem obecny Ja, Jezus Chrystus i moja Matka. Dzisiaj jest wielkie Święto mojej Matki i moja Matka zeszła dzisiaj w koronie i z Dzieciątkiem Jezus, i wzięła z sobą dwie siostry, które miały stygmaty, na potwierdzenie, że one szły tą drogą, którą im wskazałem Ja, Jezus Chrystus. Wielu drwiło sobie z nich, a one dzisiaj są, mój synu, wraz ze Mną i z moją Matką. Największą łaską, jaką otrzymały, były te stygmaty.

— Moje dzieci, jeździłyście do nich, a dzisiaj wraz ze Mną, Matką Bożą, zesłał je Pan Jezus na potwierdzenie, że one szły tą drogą, którą wskazał Jezus Chrystus i Ja, Matka Boża. One kochały mego Syna i Mnie. Drwili sobie z nich niektórzy kapłani, ale teraz przepraszają Boga Ojca i Syna za te oszczerstwa. Moje dzieci, nie można rzucać oszczerstw na tych, którzy mają przekazy, bo z nimi jest obecny Jezus Chrystus i Ja, Matka Boża. Ja, Matka Boża i mój Syn prowadzimy wszystkich tych, którzy mają przekazy. Szczególnie w Święto moje — Święto Najświętszej Maryi Panny Częstochowskiej, Królowej Polski — Ja ich prowadzę do swego Syna. Bądźcie posłuszni tym orędiom, które przekazuje mój Syn.